

Sygn. akt II AKa 451/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Grażyna Świdorska - Wandor

Sędziowie: SSA Andrzej Czarnota

SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Protokolant: referent-stażysta Michalina Adamonis

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Wojciecha Wróbla

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015 r.

sprawy

S. S.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

K. G. (1)

oskarżonego z art. 158 § 3 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 czerwca 2014 r., sygn. akt **IV K 241/10**

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że w ramach czynów zarzucanych oskarżonemu S. S. w punktach I i II oskarżenia uznaje go za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając z zamiarem bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając noża brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., w którym J. M. narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa oraz poprzez uderzenie nożem spowodował u J. M. obrażenia ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, które naruszyły czynności narządu ciała wymienionego pokrzywdzonego na czas trwający dłużej niż 7 dni oraz w którym narażono D. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia powodując obrażenia w postaci: podbiegnięć krwawych zlokalizowanych w powłokach brzucha i uda prawego oraz dziewięciu ran powierzchniowych kluto – ciętych i sześciu głębokich ran klutych zlokalizowanych na głowie, karku, tułowiu i kończynach górnych, w tym dwóch głębokich ran klutych klatki piersiowej, rany głębokiej brzucha w okolicy podżebrza prawego, trzech głębokich ran klutych pleców a działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia spowodował u niego ranę śmiertelną w postaci rany klutej brzucha w okolicy śródbrzusza po stronie prawej, z uszkodzeniem w obrębie jej kanału krezki na długości 11 cm, z obecnością w jamie otrzewnowej (brzuszej)

jego zawartości, które to obrażenia łącznie poprzez uszkodzenie w obrębie kanałów narządów wewnętrznych w postaci serca, płuc, tętnicy głównej – aorty, wątroby i jelita cienkiego doprowadziły do gwałtownej śmierci D. Z. na skutek krwotoku zewnętrznego oraz wewnętrznego do jam opłucnej;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego K. G. (1) za oczywiście bezzasadną;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. D. – Kancelaria Adwokacka w G. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu K. G. (1) w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonych od opłat za postępowanie odwoławcze a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznawał sprawę:

S. S. oskarżonego o to, że:

I. w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P. G., A. K. (1), D. O., P. T., G. M., K. G. (1), M. Z., Z. Z. (1), A. W., D. M., Ł. W. oraz innym ustalonymi i nieustalonymi osobami, wobec których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, biorąc udział w pobiciu D. Z. i J. M., przy użyciu drewnianych pałek, noża oraz innych niebezpiecznych przedmiotów, działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. Z., zadał mu 16 ran kłutych i ciętych, zlokalizowanych na głowie, karku i kończynach górnych, w tym 2 głębokie rany klute klatki piersiowej, 2 głębokie klute rany brzucha oraz 3 głębokie klute rany pleców, które poprzez uszkodzenie kanałów serca, płuc, aorty wątroby i jelita cienkiego spowodowały krwotok wewnętrzny i zewnętrzny do jam opłucnej, w następstwie którego nastąpił zgon pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art.148 § 1 kk w zb. z art.159 kk w zw. z art.11 § 2 kk,

II. w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P. G., A. K. (1), D. O., P. T., G. M., K. G. (1), M. Z., Z. Z. (1), A. W., D. M., Ł. W. oraz innym ustalonymi i nieustalonymi osobami, wobec których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, biorąc udział w pobiciu D. Z. i J. M. przy użyciu drewnianych pałek, noża, oraz innych niebezpiecznych przedmiotów, z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia usiłował dokonać zabójstwa J. M. zadając mu cios nożem skierowany w okolice szyi, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na przyjęcie przez pokrzywdzonego postawy obronnej, w następstwie czego spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia rany ciętej okolicy barku prawego, które naruszyły czynności narządu ciała na czas dłuższy niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art.13 § 1 kk w zw. z art.148 § 1 kk w zb. z art.159 kk w zb.157 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk;

A. W. oskarżonego o to, że:

w dniu 14 lipca 2009 r. w G., wspólnie i w porozumieniu z S. S., P. G., A. K. (1), D. O., P. T., G. M., K. G. (1), Ł. W., Z. Z. (1), M. Z., D. M. oraz innym ustalonymi i nieustalonymi osobami, wobec których wyłączono materiały do odrębnego postępowania, brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., przy użyciu noża, pałek drewnianych oraz innych niebezpiecznych przedmiotów, w następstwie którego D. Z. doznał licznych obrażeń ciała w postaci ran kłutych, ciętych i tłuczonych, które spowodowały jego śmierć, natomiast J. M. doznał obrażeń w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej, uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego, uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, rany ciętej okolicy barku prawego, urazu głowy z raną łuku brwiowego prawego, wstrząśnienia pnia mózgu, stłuczenia lewej strony klatki piersiowej bez złamania żeber, które naraziły go na bezpośrednie nastąpienie skutku z art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa, przy czym zarzucanego przestępstwa dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 6.03.2006r. do 6.03.2007r. części

kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym z dnia 16.12.2008r. Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku w sprawie II K 441/08 obejmującego wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 3.07.2008r. w sprawie II K 1168/06 za umyślne przestępstwa podobne z art.193 kk, art.158 § 1 kk i art.190 § 1 kk, tj. o przestępstwo z art.158 § 3 kk w zb. z art.159 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. art.64 § 1 kk.;

K. G. (1) oskarżonego o to, że:

w dniu 14 lipca 2009r. w G., wspólnie i w porozumieniu z S. S., P. G., A. K. (1), D. O., P. T., G. M., M. Z., Ł. W., Z. Z. (1), A. W., D. M. oraz innym ustalonymi i nieustalonymi osobami, wobec których wyłączono materiały do odrębnego postępowania brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., przy użyciu noża, pałek drewnianych oraz innych niebezpiecznych przedmiotów, w następstwie którego D. Z. doznał licznych obrażeń ciała w postaci ran kłutych, ciętych i tłuczonych, które spowodowały jego śmierć, natomiast J. M. doznał obrażeń w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej, uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego, uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, rany ciętej okolicy barku prawego, urazu głowy z raną łuku brwiowego prawego, wstrząśnienia pnia mózgu, stłuczenia lewej strony klatki piersiowej bez złamania żeber, które naraziły go na bezpośrednie nastąpienie skutku z art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa, tj. o przestępstwo z art.158 § 3 kk w zb. z art.159 kk w zw. z art.11 § 2 kk,

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2014r. w sprawie sygn. akt IV K 241/10:

w ramach czynów zarzucanych oskarżonemu S. S. w punktach I i II oskarżenia uznał go za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając z zamiarem bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając noża, brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., w którym J. M. narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa oraz poprzez uderzenie nożem spowodował u J. M. obrażenia ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, które naruszyły czynności narządu ciała wymienionego pokrzywdzonego na czas trwający dłużej niż 7 dni oraz działając z zamiarem bezpośrednim, zadając uderzenia nożem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używającymi pałek oraz innych niebezpiecznych przedmiotów, pozbawił życia D. Z. powodując u niego obrażenia ciała w postaci: podbiegnięć krwawych zlokalizowanych w powłokach brzucha i uda prawego oraz dziewięciu ran powierzchownych kłuto – ciętych i siedmiu głębokich ran kłutych zlokalizowanych na głowie, karku, tułowiu i kończynach górnych, w tym dwóch głębokich ran kłutych klatki piersiowej, dwóch głębokich ran kłutych brzucha i trzech głębokich ran kłutych pleców, które poprzez uszkodzenie w obrębie ich kanałów narządów wewnętrznych w postaci serca, płuc, tętnicy głównej - aorty, wątroby i jelita cienkiego doprowadziły do gwałtownej śmierci D. Z. na skutek krwotoku zewnętrznego oraz wewnętrznego do jam opłucnej, czyn ten zakwalifikował z art.148 § 1 kk w zb. z art.158 § 1 kk w zb. z art.159 kk. w zb. z art.157 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk i za to na podstawie wymienionych przepisów skazał oskarżonego, a przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na podstawie art.148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art.44 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego S. S. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża wymienionego pod poz.107 w wykazie dowodów rzeczowych numer (...)na k.7364 akt sprawy;

na podstawie art.46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego S. S. na rzecz W. Z. środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 30.000,-zł.;

na podstawie art.46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego S. S. na rzecz M. Z. środek karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 15.000,-zł.;

na podstawie art.50 kk orzekł wobec oskarżonego S. S. środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości w części dotyczącej jego osoby poprzez jednokrotne opublikowanie w (...) oraz jednokrotne opublikowanie w portalu (...);

na podstawie art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu S. S. kary pozbawiania wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 lipca 2009r. do dnia 10 czerwca 2014r.;

oskarżonego A. W. uznał za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., w następstwie którego D. Z. doznał licznych obrażeń ciała w postaci: podbiegnięć krwawych zlokalizowanych w powłokach brzucha i uda prawego oraz dziewięciu ran powierzchownych kluto – ciętych i siedmiu głębokich ran klutych zlokalizowanych na głowie, karku, tułowiu i kończynach górnych, w tym dwóch głębokich ran klutych klatki piersiowej, dwóch głębokich ran klutych brzucha i trzech głębokich ran klutych pleców, które poprzez uszkodzenie w obrębie ich kanałów narządów wewnętrznych w postaci serca, płuc, tętnicy głównej - aorty, wątroby i jelita cienkiego doprowadziły do gwałtownej śmierci D. Z. na skutek krwotoku zewnętrznego oraz wewnętrznego do jam opłucnej, który to zgon oskarżony mógł przewidzieć, natomiast J. M. doznał obrażeń ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, rany ciętej okolicy barku prawego, urazu głowy z raną łuku brwiowego prawego, wstrząśnienia pnia mózgu, stłuczenia lewej strony klatki piersiowej bez złamania żeber, które naraziły go na bezpośrednie nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 6.03.2006r. do 6.03.2007r. części kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 16.12.2008r. w sprawie o sygnaturze akt II K 441/08 obejmującej kary za umyślne przestępstwa podobne z art.193 kk, art.158 § 1 kk i art.190 § 1 kk orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 3.07.2008r. w sprawie o sygnaturze akt II K 1168/06, czyn ten zakwalifikował z art.158 § 1 i § 3 kk w zw. z art.64 § 1 kk i za to na podstawie wymienionych przepisów skazał oskarżonego, a przy zastosowaniu art.60 § 3 i § 6 pkt 2 kk w zw. z art.4 § 1 kk na podstawie art.158 § 3 kk wymierzył mu karę 11 miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art.69 § 1 i § 2 kk w zw. z art.70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu A. W. na okres próby wynoszący 5 lat;

na podstawie art.71 § 1 kk w zw. z art.33 § 1 i § 3 kk w zw. z art.4 § 1 kk orzekł oskarżonemu A. W. grzywnę w wymiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,-zł.;

na podstawie art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu A. W. kary grzywny zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 lipca 2009r. do dnia 17 sierpnia 2009r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

oskarżonego K. G. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2009r. w G., wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., w następstwie którego D. Z. doznał licznych obrażeń ciała w postaci: podbiegnięć krwawych zlokalizowanych w powłokach brzucha i uda prawego oraz dziewięciu ran powierzchownych kluto – ciętych i siedmiu głębokich ran klutych zlokalizowanych na głowie, karku, tułowiu i kończynach górnych, w tym dwóch głębokich ran klutych klatki piersiowej, dwóch głębokich ran klutych brzucha i trzech głębokich ran klutych pleców, które poprzez uszkodzenie w obrębie ich kanałów narządów wewnętrznych w postaci serca, płuc, tętnicy głównej - aorty, wątroby i jelita cienkiego doprowadziły do gwałtownej śmierci D. Z. na skutek krwotoku zewnętrznego oraz wewnętrznego do jam opłucnej, który to zgon oskarżony mógł przewidzieć, natomiast J. M. doznał obrażeń ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, rany ciętej okolicy barku prawego, urazu głowy z raną łuku brwiowego prawego, wstrząśnienia pnia mózgu, stłuczenia lewej strony klatki piersiowej bez złamania żeber, które naraziły go na bezpośrednie nastąpienie skutku określonego w art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa, czyn ten zakwalifikował z art.158 § 1 i § 3 kk i za to na podstawie

wymienionych przepisów skazał oskarżonego, a na podstawie art.158 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

na podstawie art.63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu K. G. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 listopada 2009r. do dnia 19 lipca 2010r.;

na podstawie art.29 ust.1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1982r. – Prawo o adwokaturze oraz § 14 pkt. 2.5, § 16 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata R. B. kwotę 10.332,-zł., w tym 1932,-zł. podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. W.;

na podstawie art.29 ust.1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1982r. – Prawo o adwokaturze oraz § 14 pkt. 2.5, § 16 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Ł. D. kwotę 9151,20 zł, w tym 1711,20 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu K. G. (1);

na podstawie art.1, art.2 ust.1 pkt 3, 5 i 6 oraz art.3 ust.2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył tytułem opłaty na rzecz Skarbu Państwa:

- oskarżonemu S. S. kwotę 600,-zł.,
- oskarżonemu A. W. kwotę 300,-zł.,
- oskarżonemu K. G. (1) kwotę 400,-zł.,

a na podstawie art.624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych od zapłaty pozostałych kosztów sądowych i w tym zakresie obciążył nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego S. S. i obrońca oskarżonego K. G. (1).

Obrońca oskarżonego K. G. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie dowolnej oceny dowodów, że oskarżony K. G. (1) swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję czynu kwalifikowanego z art.158 § 1 i 3 kk;
- rażąco surowość orzeczonej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy wyzywającego zachowania pokrzywdzonych wbrew dyspozycji art.53 § 2 kk.

Wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanego mu czynu, ewentualnie,
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Ponadto, w przypadku nie uwzględnienia powyższych wniosków, wniósł o znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego S. S. adw. P. Z. zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w części dotyczącej przypisania oskarżonemu popełnienia z zamiarem bezpośrednim przestępstwa zabójstwa D. Z., zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

a. art.7 kpk i art.410 kpk poprzez odstąpienie od przyjęcia za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a w konsekwencji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich dowolnej oceny z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przez niewystarczająco uzasadnione i sprzeczne zarówno wewnątrz, jak i z pozostałymi dowodami przyjęcie, że oskarżony S. S. działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa D. Z., że podczas inkryminowanego zdarzenia posługiwał się tym samym egzemplarzem noża, który zabezpieczono w toku postępowania w zbiorniku retencyjnym, zwanym (...)oraz że tym nożem zadano wszystkie obrażenia stwierdzone u D. Z., co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego oparcia odpowiedzialności karnej S. S. za zachowanie podjęte w odniesieniu do D. Z. o art. 148 § 1 kk a nadto poprzez sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie ustalenie, iż zeznania A. W., P. G.. M. Z., D. S. oraz A. K. (1) były oparte na prawdzie i nie zmierzały do obciążenia całą winą S. S. za pozbawienie życia D. Z..

b. art.2 § 1 pkt 2 kpk poprzez odstąpienie od ukształtowania postępowania karnego w taki sposób, aby ujawnione zostały wszystkie okoliczności sprzyjające popełnieniu przestępstwa oraz osiągnięte zostały cele postępowania karnego,

c. art.4 kpk poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku jakichkolwiek okoliczności i dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, pomimo iż okoliczności te wykazane zostały bezsprzecznie za pomocą dowodów przeprowadzonych w toku postępowania;

d. art.5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wątpliwości w szczególności w zakresie tego kto zadał śmiertelną ranę D. Z. oraz ile ran zadanych pokrzywdzonemu zadał S. S.,

e. art.424 kpk poprzez odstąpienie od wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które fakty Sąd uznał za nieudowodnione oraz dlaczego nie uznał częściowo zeznań świadków P. G. oraz M. C..

co w konsekwencji doprowadziło do:

2. błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne uznanie, iż:

a. jedyną osobą, która w dniu zdarzenia pozbawiła życia D. Z. był S. S. podczas gdy z zeznań świadków wynika, iż tych osób było więcej,

b. A. W. był jedynie biernym świadkiem ataku na D. Z., podczas gdy z zeznań innych świadków wynika, iż mógł on również uczestniczyć w tym zdarzeniu,

c. S. S. działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. Z., tj. swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do pozbawienia życia D. Z. lub na to się godził,

d. w trakcie pobicia D. Z. jedynie S. S. używał noża,

e. obrażenia ciała w postaci ran kłutych zadane D. Z. zarówno po stronie brzucha, jak i po stronie pleców pokrzywdzonego były zadane tym samym narzędziem podczas gdy biegli wskazali, iż nie da się tej okoliczności jednoznacznie potwierdzić.

Alternatywnie - na wypadek nieuwzględnienia zarzutów powyższych i uznanie, iż stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalony został w sposób prawidłowy, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

3. obrazę przepisów prawa materialnego to jest art.148 §1 kk oraz art.158 § 1 i 3 kk poprzez błędną wykładnię i nieuzasadnione przyjęcie, iż czyn, którego dopuścił się oskarżony wypełnia znamiona przestępstwa określonego w przepisie art.148 § 1 kk w zb. z art.159 § 1 kk zamiast art.159 § 3 kk.

Alternatywnie - na wypadek nieuwzględnienia zarzutów powyższych, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

4.rażącą niewspółmierność kary do wagi popełnionego przez oskarżonego czynu oraz okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także związanych z jego sytuacją osobistą.

Wniósł o:

1. o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

ewentualnie

2. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu S. S. sformułowania, iż jego działanie polegało na zabójstwie D. Z., dokonanym z zamiarem bezpośrednim, poprzez zadawanie uderzeń nożem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używającymi pałek oraz innych niebezpiecznych przedmiotów jak i poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa i z podstawy skazania art.148 § 1 kk a następnie o przyjęcie, że działanie S. S. w odniesieniu do D. Z. wyczerpywało znamiona przestępstwa z art.158 § 3 kk w zb. z art.159 kk w zw. z art.11 § 2 kk

ewentualnie

3. o zmianę zaskarżonego wyroku i skazanie oskarżonego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego S. S. adw. T. K. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art.5 § 2 kpk a to poprzez zastosowanie tego przepisu ze względu na niedające się usunąć wątpliwości w sprawie dotyczące tego, ile i jakie ciosy zadał oskarżony S. S. pokrzywdzonemu D. Z. oraz tego, czy inne osoby również zadawały tej osobie rany narzędziami podobnymi do noża - i dokonanie ustalenia na podstawie w/w przepisu, iż oskarżony S. S. działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu dokonania zabójstwa D. Z., podczas gdy jest to ustalenie niekorzystne dla oskarżonego, dokonane również pomimo tego, iż:

- sąd nie ustalił i nie wskazał, kiedy miało powstać porozumienie pomiędzy osobami co do zabójstwa D. Z.,

- sąd nie ustalił jakie inne osoby miały być objęte tym porozumieniem, chociaż krąg napastników co do zasady został ustalony.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na treść orzeczenia, to jest poprzez:

a) brak jednoznacznego ustalenia:

- czy w momencie dobiegnięcia przez oskarżonego S. S. do D. Z. oskarżony został uderzony w głowę i jakie mogło mieć to konsekwencje dla podejmowania przez niego dalszych czynności,

- ile i które rany miał zadać oskarżony S. S. D. Z.

b) ustalenie zamiaru bezpośredniego S. S. co do pozbawienia życia D. Z. z powołaniem się na ilość ran zadanych pokrzywdzonemu i ich rodzaj, ale zadanych przez wszystkich (nieustalonych) sprawców, bez ustalenia ile ran miał zadać oskarżony, które z ran miał zadać i w którym momencie.

Z ostrożności procesowej zaś, w wypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, zarzucił:

3. rażąco niewspółmierność kary 25 lat pozbawienia wolności, a to poprzez przyjęcie, iż kara ta jest karą adekwatną ze względu na:

- działanie przeciwko życiu i zdrowiu przez oskarżonego S. S., podczas gdy nie można popełnić przestępstw z art.148 kk i art.158 kk nie naruszając tych dóbr chronionych prawem,
- wskazanie zamiaru bezpośredniego, przy jednoczesnym braku wskazania, czy zamiar oskarżonego był zaplanowany czy nagły, gdy drugi z nich winien być traktowany łagodniej,
- wypełnienie przez oskarżonego znamion wielu przestępstw, podczas gdy są to wszystko przestępstwa przeciwko temu samemu dobru chronionemu prawem,
- uprzednią karalność oskarżonego, podczas gdy w dacie orzekania wcześniejszy wyrok skazujący oskarżonego uległ zatarciu.

Wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

- wyeliminowanie z opisu czynu zamiaru dokonania zabójstwa i działania w tym zakresie z innymi osobami w ramach współsprawstwa,
- zakwalifikowanie czynu odnośnie D. Z. jako przestępstwa z art.158 § 3 kk,
- wymierzenie kary stosownie do zagrożenia przewidzianego przez art.158 § 3 kk,
- uchylenie pkt III - V sentencji wyroku.

2. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wyrok w odniesieniu do oskarżonego A. W. uprawomocnił się.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. G. (1) okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie. Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonego S. S. okazały się natomiast w pewnym zakresie zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do tego oskarżonego.

Odnośnie apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego K. G. (1).

Chybionym jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający polegać na przypisaniu oskarżonemu K. G. (1) popełnienia przestępstwa z art.158 § 1 i 3 kk. Odnosząc się do tego zarzutu należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w przekonującym uzasadnieniu. W przeciwieństwie do apelacji opartej na wybiórczo wskazanych okolicznościach podstawę zaskarżonego wyroku stanowi całościowy obraz okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. W ocenie sądu odwoławczego apelacja nie przytoczyła takich okoliczności, które mogłyby podważyć prawidłowe ustalenia Sądu I instancji. Trzeba zarazem podkreślić, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w

kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Okoliczność, że oskarżony K. G. (1) nie występował czynnie przeciwko pokrzywdzonym (posiadaną bowiem pałką uderzał w samochód) nie implikuje uznania, że nie można mu przypisać popełnienia przestępstwa z art.158 § 1 i 3 kk. Podkreślenia bowiem wymaga, że oskarżony działał w ramach współsprawstwa. Jak prawidłowo, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia samego oskarżonego K. G. (1) ustalił Sąd Okręgowy, oskarżony był w grupie atakującej grupę przeciwną. Sam oskarżony wyjaśnił, że osoby biegnące obok niego w stronę grupy D. Z. posiadały niebezpieczne przedmioty, on sam zaś wyjął pałkę ze swojego samochodu, którą uderzył w stojący na trasie jego przejścia samochód. Widział osoby bijące pokrzywdzonego J. M.. Z zapisu monitoringu wyraźnie widać, że identyfikuje się ze swoją grupą, przebywa w bezpośredniej bliskości pobitego J. M.. Sam wreszcie przyznał się do udziału w pobiciu (k.1989 akt sprawy). Nie budzi zatem wątpliwości, że identyfikował się z grupą, do której należał. Sam bowiem zeznał, że swoim zachowaniem chciał zaimponować innym jej członkom licząc w przyszłości, że – mówiąc kolokwialnie – postawią go na bramce. Działanie wspólnie i w porozumieniu nie wymaga osobistego udziału każdego ze współsprawców w wypełnieniu wszystkich czynności sprawczych przypisanego przestępstwa. Wystarcza, że osoba taka – dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu – działała w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwiając bezpośrednio sprawcy wykonanie wspólnie zamierzonego celu. Nadto dla przyjęcia współsprawstwa wystarcza obiektywne współdziałanie w samym wykonaniu, w ramach podziału ról uprzednio uzgodnionych (lub przeprowadzonego dopiero w toku wykonywania czynu), jeżeli każdy ze współsprawców obejmował swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępczego przedsięwzięcia. Obok przypadku podziału ról wynikających z wcześniejszego porozumienia, zdarza się w praktyce zmowa dorozumiana. O takiej możemy mówić w powyższej sprawie. Wiedząc zatem, że między obiema grupami istniał spór, a grupa atakująca, do której należał oskarżony K. G. (1) posiadała w czasie ataku niebezpieczne narzędzia (mówi o tym sam oskarżony a zatem nie ma racji apelujący twierdząc, że oskarżony nie widział niebezpiecznych narzędzi u innych członków jego grupy), oskarżony działał umyślnie w zakresie udziału w bójce, w którym narażono dwie osoby na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, nieumyślnością obejmując skutek w postaci śmierci człowieka. Powinien bowiem i mógł przewidzieć, że skutek taki spowodują współsprawcy posługujący się niebezpiecznymi narzędziami. Nie ma zatem racji skarżący obrońca oskarżonego K. G. (1) zarzucając Sądowi I instancji bezpodstawne odniesienie do tego oskarżonego rozważań w zakresie kwalifikacji prawnej czynu poczynionych przy okazji uzasadnienia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu A. W..

Odnosząc się do apelacji w części dotyczącej orzeczenia o karze, w ocenie Sądu Apelacyjnego, również i te zarzuty są bezzasadne w stopniu oczywistym.

Nie ma racji obrońca oskarżonego K. G. (1) twierdząc, że przy wymiarze kary Sąd Okręgowy winien uwzględnić wyzywające zachowanie pokrzywdzonych. Wskazać bowiem należy, że zarówno pokrzywdzeni, jak i osoby im towarzyszące nie używali niebezpiecznych przedmiotów a atak został zainicjowany przez oskarżonego S. S., który był w grupie przebywającej na terenie lokalu (...). Wprawdzie pokrzywdzony D. Z. miał ze sobą pałkę ale jedynie ją demonstrował nie używając jej w jakikolwiek sposób. Nie budzi wątpliwości powód, dla którego pokrzywdzony D. Z. pojawił się w inkryminowanym miejscu – konflikt dotyczący tego kto ma stać na tzw. bramce w lokalu (...). Podkreślenia jednak wymaga, że poza demonstracją siły przejawiającą się w przybyciu na miejsce w grupie osób oraz prezentowaniu pałki przez D. Z. (bez jakiegokolwiek jej użycia) pokrzywdzeni nie zachowywali się wyzywająco, w szczególności w sposób uzasadniający w jakimkolwiek stopniu zachowanie członków grupy przeciwej. Przy takim zachowaniu pokrzywdzonych wskazywany przez skarżącego cel tego spotkania, tj. próba odzyskania tzw. bramki w lokalu (...) nie może wpłynąć na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1). Podkreślenia wymaga, że D. Z. oraz J. M. w niniejszym postępowaniu są pokrzywdzonymi i na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu K. G. (1) nie ma wpływu sylwetka pokrzywdzonych, w szczególności przestrzeganie przez nich prawa w okresie nie objętym przedmiotowym postępowaniem. Nie to bowiem było przedmiotem oceny w powyższej sprawie. Podkreślenia wreszcie wymaga, że wbrew twierdzeniom skarżącego to nie zachowanie

pokrzywdzonych i towarzyszących im osób spowodowało tragiczne w skutkach zajście a zachowanie jednego z członków grupy, do której należał oskarżony K. G. (1) – oskarżonego S. S., który rzucił ławką w kierunku grupy D. Z..

Sąd Okręgowy wymierzając karę oskarżonemu K. G. (1) uczynił to z pełnym respektowaniem dyrektyw wymiaru kary o jakich mowa w art.53 § 1 i kk.

Orzeczonej wobec oskarżonego kary ma bowiem za zadanie spełnienie dyrektyw prewencji ogólnej, wzbudzenie w społeczeństwie przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9.05.2002r. w sprawie II Aka 526/01 stwierdził: „Istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm systemu te tworzących (zob.KZS 3/91 poz.8). Orzeczonej kary winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu. (...) Kara jest również jednym z ważnych środków zwalczania przestępczości, tak w sensie funkcji odstraszałającej, jak i w zakresie kształtowania społecznie porządkanych postaw. Chodzi bowiem o to, aby nawet osoby skazane wdrażać do poszanowania zasad współżycia społecznego oraz do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa” (KZS 2002/10/69). Pogląd taki znajduje potwierdzenie w ugruntowanym i zachowującym swą aktualność orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz: wyrok składu 7 sędziów z dnia 25.02.1981r. w sprawie V KRN 343/80, OSPiKA 1981/11/199; wyrok z dnia 30.12.1977r. w sprawie V KR 190/77, OSNKW 1978/4/44; wyrok z dnia 22.03.1974r. w sprawie IV KRN 6/74, OSNKW 1974/7-8/134; wyrok z dnia 15.10.1982r. w sprawie IV KR 249/82, OSNKW 1983/6/41) i w pełni aprobuje go sąd odwoławczy orzekający w powyższej sprawie.

Sąd II instancji nie podziela zatem poglądu skarżącego, że orzeczonej wobec oskarżonego K. G. (1) kara jest niewspółmiernie wysoka a mając na uwadze powyższe wywody, ogólne i szczególne zasady wymiaru kary wskazane w art.53 § 1 i 2 kk podzielił pogląd Sądu I instancji, że karą współmierną, uwzględniającą te wszystkie elementy w odniesieniu do oskarżonego K. G. (1) będzie kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta bowiem jest w pełni współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, powinna spełnić zarówno cele zapobiegawcze w stosunku do oskarżonego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Odnosnie apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego S. S..

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutów obrońców oskarżonego S. S. uznanych za bezzasadne.

Za całkowicie chybiony uznać należy podniesiony przez adw. T. K. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących uderzenia w głowę oskarżonego S. S.. Przede wszystkim za dowolne uznać należy twierdzenia skarżącego, że oskarżony został uderzony w głowę przez pokrzywdzonego D. Z.. Żaden bowiem z przesłuchanych w sprawie świadków lub współoskarżonych nie podał aby to pokrzywdzony uderzył oskarżonego. Sam oskarżony o uderzeniu w głowę wyjaśniał dopiero w toku kolejnych przesłuchań a i wówczas nie twierdził aby miał tego dokonać D. Z.. Oskarżony podał, że został uderzony wcześniej, pierwszy wyprowadził cios i nie twierdził, że stracił przytomność, wrócił bowiem na taras (k. 4798 akt sprawy). Biegli badając oskarżonego stwierdzili u niego zwykłego guza, który w żaden sposób nie mógł wpłynąć na zachowanie oskarżonego (k.9602v akt sprawy). Nie sposób zatem uznać, jak twierdzi skarżący, że to uderzenie w głowę oskarżonego mogło utrudnić mu atakowanie pokrzywdzonego D. Z., w szczególności atakowanie go nożem. Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że oskarżony S. S. został uderzony w głowę w czasie między godz.23.00.15 a 23.00.40. a zatem wówczas, gdy miał miejsce bezpośredni atak na pokrzywdzonego D. Z..

Wbrew twierdzeniom jednego z obrońców oskarżonego S. S., nie doszło do dowolnej oceny dowodów w postaci zeznań A. W., P. G., M. Z., D. S. i A. K. (2). Sąd Okręgowy bowiem dokonał oceny tych zeznań i wyjaśnień w sposób swobodny, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania. Na wstępie wskazać należy, że w uzasadnieniu apelacji adw. P. Z. nie wskazał na zarzuty dotyczące dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny depozycji wskazanych wyżej świadków, które mogłyby zostać uznane za trafne. W odniesieniu do świadków: P. G., M. Z. i A. K. (2) wskazał jedynie na ostateczną ich jednolitość i korelację z materiałem dowodowym. Gdyby było tak jak twierdzi skarżący, że świadkowie

ci przed zatrzymaniem uzgodniliby treść swoich zeznań w sposób sprzeczny z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, ich zeznania byłyby spójne i jednolite od początku postępowania karnego w przedmiotowej sprawie. Tymczasem – jak wskazał sam skarżący – początkowo różniły się one od siebie. Wskazać również należy na to, że świadkowie, z których część zyskała w toku postępowania status podejrzanych a potem oskarżonych początkowo zaprzeczali swojemu udziałowi w zdarzeniu przed lokalem (...). Dopiero po ujawnieniu zapisów monitoringu zmieniali swoje depozycje. Skarżący nie wskazał w jakim zakresie uznaje depozycje uznane za wiarygodne przez Sąd Okręgowy za niezgodne z rzeczywistym przebiegiem inkryminowanych zdarzeń. Teza o tworzeniu konkurencyjnej w stosunku do S. S. organizacji przestępczej jako przyczyny obciążania tego oskarżonego jest całkowicie dowolna w tym zakresie. Wskazać w tym miejscu należy, że w czasie inkryminowanego zdarzenia wskazani wyżej świadkowie i oskarżony S. S. stanowili jedną grupę, która stanęła naprzeciw grupie, do której należeli pokrzywdzeni. Z zeznań świadka D. S. nie wynika aby tworzył on konkurencyjną w stosunku do S. S. grupę. Świadek zeznał jedynie, że był zastraszony przez ludzi z otoczenia O. L., w celu skłonienia go do złożenia zeznań obciążających śmiercią D. Z. oskarżonego A. W. (k.10348-10349 akt sprawy). Świadek O. L. potwierdził, że od pewnego czasu pozostawał w konflikcie z D. S. (k.10510 akt sprawy). W omawianym zatem zakresie nie doszło do obrazy art.7 kpk, tj. dokonania dowolnej, nie zaś swobodnej oceny wskazanych wyżej dowodów przez Sąd I instancji. Podkreślenia wymaga, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do prawidłowego – zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego. Drugi z podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostawać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy. Podstawę zatem wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Na sądzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględniania w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie co do winy w zakresie przypisanych mu czynów, powinien logicznie i przekonująco uzasadnić. Uzasadnienie więc winno logicznie wskazywać na jakich dowodach oparł sąd orzekający ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należycie rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciwnie, wyjaśniać istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować. Nie ma – zdaniem Sądu Apelacyjnego – jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów. Należy stwierdzić, iż Sąd orzekający po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, bardzo szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu.

Ocena materiału dowodowego w omawianym zakresie zaprezentowana w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku – wbrew twierdzeniom skarżącego - dokonana została przez Sąd I instancji z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.7 kpk zgodna jest z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych. Nie doszło również w omawianym zakresie do naruszenia art.410 kpk. Sąd Okręgowy bowiem dokonał oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nie ma racji skarżący twierdząc jakoby Sąd Okręgowy przyjął, iż wszystkie obrażenia stwierdzone u D. Z. zostały zadane nożem wydobytym ze S., którym – jak ustalił Sąd I instancji posługiwał się oskarżony S. S.. Nie ma więc racji drugi z obrońców oskarżonego S. S. twierdząc jakoby Sąd Okręgowy przyjął, że wszystkie obrażenia stwierdzone u D. Z. zostały zadane przez oskarżonego S. S.. Zmienił bowiem opis czynu w tym zakresie (co zresztą kwestionują skarżący obrońcy tego oskarżonego) ustalając, że w zamiarze zabójstwa działał wspólnie i w porozumieniu z innymi sprawcami, którzy również posługiwali się niebezpiecznym narzędziem. Świadczy o tym treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w którym podano, że również inne osoby zadawały D. Z. uderzenia narzędziami ostrokończystymi (str.23 uzasadnienia wyroku). Zarzut ten sformułowany w pkt. 1a apelacji jest nadto o tyle niezrozumiały, że w uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący stawia tezę przeciwną, tj. że nie tylko oskarżony

S. S. zadawał ciosy nożem D. Z. (str.5 apelacji). Dla uściślenia wskazać należy, że Sąd Okręgowy w odniesieniu do pozostałych, nieustalonych sprawców posługuje się określeniem „narzędzia ostrokończyste”, do których niewątpliwie zaliczany jest nóż.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Okręgowego dotyczące tego, że nóż wyłowiony ze S. jest tym samym nożem, którym posługiwał się oskarżony S. S. w czasie inkryminowanego zdarzenia. Na wstępie wskazać należy, że oskarżony w swych wyjaśnieniach w ogóle kwestionuje posługiwanie się nożem. Tymczasem przeczą temu nie tylko zeznania świadków: S. K. (1) (k.3523 akt sprawy), P. G. (k.1425 akt sprawy), A. W. (k.552 akt sprawy), D. S. (k.10349 akt sprawy), ci dwaj ostatni widzieli jak oskarżony zadaje ciosy nożem D. Z. – k.553 i k.10349-10350 akt sprawy ale i zapisy monitoringu (k.968, 969, 977 akt sprawy). Niewątpliwie również nożem oskarżony S. S. zaatakował drugiego z pokrzywdzonych – J. M., nie kwestionują tego nawet sami skarżący obrońcy oskarżonego. Na podstawie zeznań świadka D. S. ustalono również, że w czasie odjazdu z miejsca zdarzenia oskarżony S. S. podał nóż B. L., który wyrzucił go do S., skąd został wydobyty i stanowi dowód w sprawie. Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. podważenia prawidłowości ustaleń w tym zakresie Sądu Okręgowego nie może przynieść wskazywanie na zeznania B. L., który zaprzeczył aby wrzucił do stawu nóż twierdząc, że wrzucił swój telefon. Sąd Okręgowy nie zanegował wiarygodności tych zeznań, (str.122 uzasadnienia wyroku) ustalając jednocześnie – w oparciu o uznane za wiarygodne w tym zakresie zeznania D. S. – że nóż, którym w czasie inkryminowanych zdarzeń posługiwał się oskarżony S. S. został wyrzucony do stawu przez B. L.. Fakt, że w czasie ucieczki z miejsca zdarzenia na kolanach świadka B. L. zajmującego miejsce pasażera obok kierującego S. S. siedział świadek S. K. (2) a poza nimi w samochodzie znajdowały się jeszcze trzy osoby nie stanowił przeszkody ku temu aby wyrzucić nóż przekazany mu przez oskarżonego S. S.. Tym bardziej, że świadek B. L. wskazał jak doszło do opuszczenia przez nich samochodu kierowanego przez oskarżonego S. S.. Zeznał bowiem, że po przyjechaniu w okolice stawu S. K. (2) wysiadł z samochodu a za nim wysiadł B. L., który podbiegł do stawu (k.8311 akt sprawy). O wyrzuceniu noża (jak również i telefonu komórkowego) przez B. L. zeznawał również świadek D. S. (k.10350-10351 akt sprawy). W końcu wreszcie nóż ten był przedmiotem opinii biegłych i eksperymetu procesowego. Biegli stwierdzili na nim (na brzeszczocie i okładzinie) obecność DNA pokrzywdzonego D. Z. wyjaśniając jednocześnie powody, dla których mogło nie zostać wyizolowane DNA drugiego z pokrzywdzonych, który został tym nożem wcześniej zaatakowany. Co do obecności DNA oskarżonego S. S. na sznurku przytwierdzonym do noża biegli nie mogli wypowiedzieć się jednoznacznie mi.in. z uwagi na charakter materiału z jakiego wykonany jest sznurek, który nie sprzyja osadzeniu się DNA. Skutku oczekiwanego przez skarżącego nie może przyjąć podnoszenie, że oskarżony S. S. nie mógł w samochodzie trzymać zakrwawionego noża, gdyż ślady krwi zostałyby zidentyfikowane. Sąd Okręgowy bowiem nie ustalił jakoby nóż, którym w inkryminowanym czasie posługiwał się oskarżony S. S., w czasie ucieczki z miejsca zdarzenia był w takim stopniu zakrwawiony aby ślady krwi miały zostać w samochodzie. Całkowicie dowolnym jest twierdzenie skarżącego, że świadek D. S. przed składaniem zeznań znał akta postępowania i dopasował swoje depozycje do „oczekiwanego przez siebie skutku”. Skarżący nie precyzuje zresztą jaki „skutek” miał chcieć osiągnąć ów świadek.

Sąd Apelacyjny nie podziela również krytycznej oceny skarżącego odnoszącej się do końcowej opinii biegłych dotyczącej kwestii związku noża wyłowionego ze S. z ranami zadanymi D. Z.. Nie jest bowiem tak jak sugeruje apelujący, że biegli w sposób dowolny skorygowali swą pierwotnie wydaną opinię i doszło do fałszywego założenia, że okazany im nóż był tym, który został użyty do zadania ciosów D. Z.. Biegli bowiem jasno wskazali, że ich ostateczna opinia w omawianej kwestii została sformułowana po przeprowadzeniu eksperymetu procesowego z nożem wyłowionym ze S. (k.10135v akt sprawy). Nie sposób uznać zatem aby doszło w tym zakresie do jakiegokolwiek niedopuszczalnej dowolności i to zarówno ze strony biegłych jak i sądu oceniającego ten dowód. Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. dowiedzenia że nóż wydobyty ze S. nie był tym, którym posługiwał się i atakował D. Z. oskarżony S. S. nie może przynieść odwoływanie się do tej części opinii, w której biegli piszą o obróceniu noża w ranie. Podkreślenia bowiem wymaga, że biegli w swej opinii nie mówili o jakimś szczególnym obracaniu noża w ranie, który miałby – jak to pisze skarżący – zwiększyć stopień dolegliwości uderzenia a o obrocie będącym zwykłym następstwem wyjmowania noża z ciała pokrzywdzonego (k.10135v akt sprawy).

Skutku oczekiwanego przez skarżącego, tj. dowiedzenia, że nóż znaleziony w S. nie jest tym jakim posługiwał się oskarżony S. S. w czasie inkryminowanego zdarzenia nie może przynieść powoływanie się na wyjaśnienia A. W. co do kwestii sznurka, jaki był lub nie przy tym nożu. Okoliczność bowiem, że współoskarżony nie widział tego sznurka nie dyskwalifikuje sama w sobie innych, wskazanych wyżej dowodów świadczących o tym, że nóż wyłowiony ze S. jest tym samym, którym oskarżony S. S. posługiwał się w czasie inkryminowanego zdarzenia. Przede wszystkim wskazać należy, że A. W. nie wskazał wprost, że nóż nie miał sznurka (k.552 akt sprawy) a zatem z tych depozycji nie można wnioskować o braku sznurka. Oskarżony A. W. bowiem z równym prawdopodobieństwem mógł nie zauważyć tego sznurka jak i nie uznać go za tak doniosły element tego narzędzia aby mówić o nim w czasie przesłuchania. Nadto podkreślenia wymaga, że przed zdarzeniem oskarżony A. W. widział prezentowany przez S. S. nóż w pochwie. Sama ta okoliczność może być kolejnym powodem, dla którego nie wspomniał o sznurku przy nożu w swych wyjaśnieniach. Nie sposób również za możliwe przyjąć stanowiska skarżącego, że nożem wyłowionym ze stawu posługiwał się ktoś inny niż oskarżony S. S., w szczególności jeden z nieustalonych mężczyzn, o których mowa na str. 7 apelacji. Przeczą bowiem temu zeznania świadków, którzy widzieli jak oskarżony zadaje ciosy nożem D. Z., którzy zeznawali o okolicznościach pozbycia się tego noża przez oskarżonego po zdarzeniu oraz opinia biegłych lekarzy sądowych wskazująca na związek tego noża z co najmniej jedną raną śmiertelną jakiej doznał D. Z..

Za przyjęciem toku rozumowania skarżącego, tj. przyjęciem, że nóż znaleziony w S. nie był tym, którym posługiwał się oskarżony S. S. nie przemawia również fakt, że nie odnaleziono pochwy tego noża. Okoliczności bowiem w jakich mogło dojść do odłączenia noża od pochwy mogły być różne i nie mogą skutkować odmową wiarygodności dowodów wyżej omówionych. Miało to jednak miejsce przed atakiem na pokrzywdzonego. Świadczy o tym choćby fakt ataku oskarżonego na pokrzywdzonego J. M., który poprzedzał atak na D. Z.. Niewątpliwie oskarżony atakował J. M. nożem, który nie znajdował się wówczas w pochwie. Pochwa natomiast jest widoczna dla innych osób jeszcze przed zdarzeniem; zeznawał o tym świadek A. W. (k.552 akt sprawy) oraz D. S. (k.10352v akt sprawy).

Sąd II instancji nie podziela stanowiska apelującego o wewnętrznej sprzeczności poglądu Sądu Okręgowego, który nie przypisał posługiwania się nożem przez którąkolwiek z osób wracających z oskarżonym z miejsca zdarzenia, przyjmując jednocześnie że inni, nieustaleni sprawcy posługiwali się nożem. Jest to bowiem pogląd jak najbardziej logiczny w świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń co do działania innych nieustalonych osób. Wskazać bowiem należy, że w samochodzie były ustalone osoby (oprócz oskarżonego S. S.: M. Z., G. M., D. S., który zadawał pokrzywdzonemu ciosy pałką i brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że posługiwał się nożem oraz B. L. i S. K. (2)). A zatem w samochodzie nie znajdował się żaden nieustalony sprawca, który – jak przyjął Sąd Okręgowy działał z oskarżonym S. S. realizując zamiar zabójstwa D. Z.. Kwestia działania S. S. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zamiarze zabójstwa D. Z. będzie przedmiotem szczegółowych rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Całkowicie niezrozumiały jest zarzut naruszenia art.2 § 1 pkt 2 kpk, którego skarżący nie rozwinął w uzasadnieniu apelacji.

Nie doszło również w omawianym zakresie do naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady obiektywizmu określonej w przepisie art.4 kpk. Zarzut został sformułowany bardzo ogólnie i nie wskazuje jakie okoliczności i dowody korzystne dla oskarżonego S. S. zostały pominięte w uzasadnieniu wyroku.

Wbrew również twierdzeniom obrońcy oskarżonego - adw. P. Z., Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocenił dowody w postaci zeznań świadków: P. G. (str.115-116 uzasadnienia wyroku) i M. C. (str.104 uzasadnienia wyroku).

Całkowicie bezpodstawny należy uznać zarzut niezbadania maczet znalezionych w domu M. Z.. Żaden dowód (w tym wyjaśnienia oskarżonego S. S.) nie wskazuje bowiem, że w czasie zdarzenia M. Z. posługiwał się maczetą.

Sąd Apelacyjny nie uznał nadto za trafne zarzutów dotyczących udziału w zdarzeniu A. W., nie doszło zatem w tym zakresie – wbrew twierdzeniom skarżącego – adw. P. Z. do błędu w ustaleniach faktycznych. A. W. został prawomocnie

skazany za udział w pobiciu D. Z. skutkującym śmiercią pokrzywdzonego, czyli za przestępstwo z art.158 § 1 i 3 kk. Nie doszło zatem – jak twierdzi skarżący do ustalenia, że A. W. był jedynie biernym świadkiem ataku na D. Z.. Nie doszło również – wbrew twierdzeniom skarżącego – do ustalenia przez Sąd Okręgowy, że S. S. był jedyną osobą, która pozbawiła życia D. Z.. Niezależnie bowiem od ustalenia, że oskarżony S. S. w zamiarze zabójstwa działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami (będzie to przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia), doszło również do skazania szeregu osób za objęty nieumyślnością skutek w postaci śmierci D. Z. będący następstwem jego pobicia. Nie doszło również do ustalenia, że wszystkie obrażenia ciała jakich doznał D. Z. zostały zadane nożem przez oskarżonego S. S. (str.23 uzasadnienia wyroku). Rację ma skarżący twierdząc, że rany klute zadane D. Z. zostały stwierdzone na całej powierzchni jego ciała. Skarżący zdaje się jednak nie dostrzegać, że zgodnie ze wskazanymi wyżej ustaleniami Sądu Okręgowego, ciosy narzędziami ostrokończystymi zadawał nie tylko oskarżony S. S. (który posługiwał się nożem). Nadto fakt usytuowania D. Z. w momencie zakończenia nań ataku, tj. w pozycji na plecach jest całkowicie do pogodzenia z faktem, że stwierdzono również u niego obrażenia na plecach. Jak wynika bowiem ustaleń Sądu Okręgowego, których skarżący obrońcy oskarżonego S. S. nie kwestionują, D. Z. uciekał przed napastnikami, co uzasadnia obrażenia na plecach. Następnie zaś upadł przyjmując ciosy w przednią część ciała. Wskazać w tym miejscu również należy na opinię biegłych lekarzy sądowych, którzy nie wykluczyli aby w czasie ustalonym jako czas bezpośredniego ataku na pokrzywdzonego D. Z. doszło do tak licznych ciosów nożem (k.10136 akt sprawy). Na marginesie jedynie w tym miejscu – kwestia bowiem działania oskarżonego S. S. w zamiarze zabójstwa D. Z. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami będzie przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia – wskazać należy, że do niebezpiecznych przedmiotów jakimi posługiwali się współsprawcy w inkryminowanym czasie (jak to określił Sąd Okręgowy w sentencji orzeczenia) należą narzędzia ostrokończyste (o których pisze Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia - str.23), w szczególności nóż, którym posługiwał się oskarżony S. S.. Nie jest to bowiem niekonsekwencja Sądu Okręgowego, tym bardziej rażąca.

Zbieżne z ustaleniami poczynionym przez Sąd I instancji są wywody skarżącego adw. P. Z. co do obrażeń D. Z. spowodowanych przez pozostałych ustalonych sprawców pobicia, w szczególności D. M., D. S. (uderzanie pałkami) i G. M. (uderzanie pięścią). Podobnie również jak skarżący, również i Sąd Okręgowy ustalił, że ciosy niebezpiecznymi narzędziami zadawali D. Z. inni nieustaleni sprawcy. Ustalenia takie – wbrew twierdzeniom skarżącego - nie pozostają w sprzeczności ani z zeznaniami świadków: A. W. i D. M. ani z opiniami biegłych lekarzy sądowych. Kwestia sposobu działania i zamiaru nieustalonych współsprawców a w szczególności w kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonego S. S. będzie przedmiotem rozważań w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonego S. S. okazały się jednak w pewnym stopniu zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do tego oskarżonego. Nieprzekonujące są bowiem wywody Sądu I instancji co do działania oskarżonego S. S. w ramach zamiaru zabójstwa wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

Na wstępie Sąd Apelacyjny odniesie się jednak do zarzutów uznanych w tym zakresie za niezasadne.

Za całkowicie nieprzekonujący uznać należy wywód obrońcy dotyczący rzekomo dowolnego wniosku Sądu Okręgowego co do zamiaru z jakim działał oskarżony S. S.. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że oskarżonemu przypisano działanie w zamiarze nagłym a nie zaplanowanym a więc nie jest kwestionowane, że w chwili przybycia do lokalu (...) w dniu 14 lipca 2009r. oskarżony nie miał zamiaru zabicia pokrzywdzonego. Argumenty zatem skarżącego mające na celu wykazanie, że oskarżony S. S. nie planował zabójstwa są całkowicie zbędne. Bez głębszych rozważań Sąd Apelacyjny pozostawia więc wyrażoną w tym kontekście opinię skarżącego o zdolnościach intelektualnych oskarżonego S. S. (str.9 apelacji adw. P. Z.). Z tych samych względów, tj. wobec uznania, że oskarżony S. S. nie działał z premedytacją w zakresie popełnienia zbrodni z art.148 § 1 kk a powzięty przez niego zamiar miał charakter nagły, bez znaczenia dla jego odpowiedzialności karnej pozostają powody, dla których znalazł się w lokalu (...) w inkryminowanym czasie.

Wspominanie o rzekomym zamiarze zabójstwa J. M. w kontekście zamiaru jaki towarzyszył oskarżonemu S. S. w odniesieniu do działań skierowanych przeciwko D. Z. jest całkowicie bezprzedmiotowe. Tym bardziej, że Sąd Okręgowy nie przypisał oskarżonemu S. S. usiłowania zabójstwa J. M. i znalazło to aprobatę nawet obrońców

oskarżonych, czemu dali wyraz w wywiedzionych środkach odwoławczych. Sąd Apelacyjny nie podziela również stanowiska skarżącego, że okrzyki oskarżonego S. „Z. trup” były wyrazem jego szoku po stwierdzeniu śmierci pokrzywdzonego nie zaś – jak przyjął Sąd Okręgowy – informacją o tym, że zabił pokrzywdzonego. Na wstępie wskazać należy, że – wbrew twierdzeniom skarżącego – świadkowie nie mieli wątpliwości kto wypowiadał te słowa. To, że wypowiadał je oskarżony potwierdzają świadkowie: A. W. (k.553 akt sprawy), P. G. (k.1425 akt sprawy) D. S. (k.10350 akt sprawy). Brak jest również podstaw do kwestionowania zeznań D. S. co do poinformowania przez oskarżonego, że zabił D. Z. („bił w trupa”) Taką relację świadka D. S. potwierdził również O. L.. Podkreślenia wymaga, że z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że wszystkie obrażenia stwierdzone u D. Z. miały charakter przyżyciowy a więc określenie „bicie w trupa” nie mogło oznaczać zadawania ciosów już po śmierci pokrzywdzonego. Nadużyciem ze strony skarżącego jest twierdzenie zawarte na str.8 apelacji sugerujące jakoby przyjście oskarżonego S. S. na miejsce zdarzenia z nożem zostało przez Sąd Okręgowy uznane za jedną z podstaw przyjęcia zamiaru bezpośredniego spowodowania śmierci D. Z.. Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia (str.154-156 gdzie Sąd Okręgowy wskazuje motywy zakwalifikowania zachowania oskarżonego S. S. wobec D. Z. z art.148 § 1 kk) nie pozwala bowiem na postawienie takiej tezy. Przeczy również twierdzeniu skarżącego zawartemu na str.17 apelacji, że Sąd Okręgowy nie uzasadnił swej tezy o działaniu oskarżonego S. S. z zamiarem zabójstwa D. Z..

Skarżący adw. P. Z. w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego powołał liczne orzeczenia sądów powszechnych i Sądu Najwyższego dotyczące dekodowania znamienia zamiaru przy zbrodni zabójstwa; rzecz jednak w tym, że w przeważającej części nie mają one przełożenia na realia rozpoznawanej sprawy. Jedynie wyrok Sądu Najwyższego w sprawie II KR 60/89 i Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie II AKa 121/99 (str.12 apelacji) mają związek z przedmiotową sprawą. Zgromadzony bowiem w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że oskarżony S. S. jako jeden z uczestników pobicia podjął działanie, którego bezpośrednim rezultatem była śmierć D. Z..

W tym miejscu przejść należy do zarzutów apelacji obrońców oskarżonego S. S., które zyskały aprobatę Sądu II instancji i powodów jakie legły u podstaw zmiany zaskarżonego orzeczenia. Na wstępie podkreślenia wymaga, że czym innym jest działanie w warunkach art.158 § 1 i 3 kk a czym innym w warunkach art.148 § 1 kk. W pierwszym przypadku sprawca działa z zamiarem bezpośrednim narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia a skutek w postaci śmierci objęty jest nieumyślnością, w drugim zaś – skutek w postaci śmierci objęty jest umyślnością. Wskazać należy, że całe zajście w dniu 14 lipca 2009r. przed lokalem (...) miało niejako dwie fazy. Pierwsza to demonstracja siły przez obie grupy, przy czym członkowie tej, do której należał oskarżony S. S. posiadali niebezpieczne przedmioty. Do tego elementu zdarzenia odnoszą się zeznania świadków dotyczące tego, że nie tylko oskarżony S. S. miał narzędzie ostrokończyste (nóż) ale widziano również maczetę a K. J. jakimś ostrym narzędziem rozcięto pasek od spodni i nie uczynił tego oskarżony S. S.. Do tych okoliczności odnosi się obrońca oskarżonego S. S. – adw. P. Z. na str.17 swej apelacji. Druga to już działania części z grupy oskarżonego skutkujące bezpośrednio obrażeniami jakich doznali obaj pokrzywdzeni. W omawianym zakresie istotnym jest co działo się w grupie atakującej D. Z.. Nie kwestionując (wobec licznych obrażeń jakich doznał D. Z.) ustaleń Sądu Okręgowego, że również inne osoby zadawały ciosy pokrzywdzonemu niebezpiecznymi, w tym ostrokończystymi narzędziami, brak jest jednak podstaw do poczynienia stanowczych ustaleń co do tego, że oskarżony S. S. działał z nimi wspólnie i w porozumieniu w zabójstwie D. Z.. Sąd Okręgowy w żaden sposób nie uzasadnił swojego poglądu o świadomości oskarżonego S. S. co do tego, że inne osoby również zadają pokrzywdzonemu ciosy narzędziem ostrokończystym. Z tego względu rację mają skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy nie uzasadnił działania oskarżonego S. S. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w zakresie zabójstwa D. Z.. Nie ma jednak racji skarżący twierdząc, że w żadnym stopniu nie da się ustalić obrażeń spowodowanych u D. Z. przez S. S.. Z opinii biegłych wynika bowiem, że nożem, którego – jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy – używał w inkryminowanym czasie oskarżony S. S. zadano z całą pewnością ranę kłutą brzucha w okolicy śródbrzusza i była to rana śmiertelna (k.9753 akt sprawy).

Niewątpliwie zatem oskarżony S. S. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając noża brał udział w pobiciu J. M., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nadto działając również wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając noża brał udział w pobiciu D. Z., w którym narażono go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i do tego skutku w

postaci utraty życia – w tym zakresie objętym nieumyślnością sprawców doszło. Natomiast nie działając już wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dopuścił się ekscesu zadając D. Z. z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia cios nożem w brzuch. Łącznie obrażenia jakich doznał D. Z. (zarówno te wynikające z zamiaru nieumyślnego spowodowania śmierci objętego działaniem wspólnie i w porozumieniu, jak i te wynikające z zamiaru zabójstwa, który miał oskarżony S. S.) doprowadziły do jego śmierci. Uzasadnia to przyjęcie w odniesieniu do oskarżonego S. S. kwalifikacji prawnej czynu z art.148 § 1 kk w zb. z art.158 § 1 kk w zb. z art.159 kk (nie zaś jak podaje skarżący adw. P. Z. - art.148 § 1 kk w zb. z art.159 § 1 kk – str.3 apelacji). Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że postulowany na str.3 apelacji w pkt.3 zarzutu jako podstawa kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu S. S. przepis art.159 § 3 kk nie istnieje.

Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

w ramach zarzucanych oskarżonemu S. S. w punktach I i II oskarżenia uznał go za winnego tego, że w dniu 14 lipca 2009r. w G., działając z zamiarem bezpośrednim, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając noża brał udział w pobiciu D. Z. i J. M., w którym J. M. narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 pkt 2 kk w postaci innego ciężkiego kalectwa oraz poprzez uderzenie nożem spowodował u J. M. obrażenia ciała w postaci rozległej rany ciętej ramienia i przedramienia lewego ze złamaniem nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej lewej i uszkodzenia osłonki nerwu łokciowego oraz uszkodzenia mięśni zginaczy przedramienia, które naruszyły czynności narządu ciała wymienionego pokrzywdzonego na czas dłużej niż 7 dni oraz w którym narażono D. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia powodując obrażenia w postaci: podbiegnięć krwawych zlokalizowanych w powłokach brzucha i uda prawego oraz dziewięciu ran powierzchownych kluto – ciętych i sześciu głębokich ran klutych zlokalizowanych na głowie, karku tułowia i kończynach górnych, w tym dwóch głębokich ran klutych klatki piersiowej, rany głębokiej brzucha w okolicy podżebrza prawego, trzech głębokich ran klutych pleców a działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia spowodował u niego ranę śmiertelną w postaci rany klutej brzucha w okolicy śródbrzusza po stronie prawej, z uszkodzeniem w obrębie jej kanału kręzki na długości 11 cm, z obecnością w jamie otrzewnowej (brzuszej) jego zawartości, które obrażenia łącznie poprzez uszkodzenie w obrębie kanałów narządów wewnętrznych w postaci serca, płuc, tętnicy głównej – aorty, wątroby i jelita cienkiego doprowadziły do gwałtownej śmierci D. Z. na skutek krwotoku zewnętrznego oraz wewnętrznego do jam płucnej.

Zmiana wyroku we wskazanym wyżej zakresie była dopuszczalna, zgodna zwłaszcza z kierunkiem wniesionej apelacji (na korzyść oskarżonego S. S.) i przepisem art.5 § 2 kpk nie poczyniono bowiem ustaleń mniej korzystnych dla tego oskarżonego niż poczynione przez Sąd I instancji i nie rozstrzygał wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Działaniem na korzyść oskarżonego S. S. było w szczególności odstąpienie od uznania, że w ramach zbrodni zabójstwa oskarżony S. S. działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Działanie bowiem wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa stanowi okoliczność obciążającą. Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że pokrzywdzonemu zadano kilka ciosów, w tym więcej niż jeden był ciosem śmiertelnym, a nadto uznał, że oskarżony S. S. zadawał D. Z. ciosy nożem. W oparciu o opinię biegłych Sąd Apelacyjny uznał, że oskarżony ten zadał jeden cios. Z uwagi jednak na fakt, że sam ten cios spowodował powstanie rany śmiertelnej, zasadnym było utrzymanie zastosowanej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu S. S.. Niewątpliwie bowiem zadanie silnego (ostrze noża weszło w całości do ciała pokrzywdzonego, skoro na jego ciele w okolicach rany stwierdzono ślady ząbków znajdujących się na rękojeści noża) w brzuch, biorąc również pod uwagę pozostałe, wskazane wyżej okoliczności świadczą o zamiarze zabójstwa, w jakim działał oskarżony S. S. w odniesieniu do D. Z..

Chybione natomiast są zarzuty dotyczące kary orzeczonej wobec oskarżonego S. S.. Słusznie Sąd Okręgowy uzasadniając wymierzenie wobec tego oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności wskazał jako okoliczność obciążającą działanie przeciwko najwyższemu dobru chronionemu prawem. Ma to bowiem wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Nie jest natomiast tak jak twierdzi skarżący, że jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd Okręgowy uznał skutek w postaci śmierci jednego z pokrzywdzonych. To bowiem jako znamię przypisanego oskarżonemu czynu taką okolicznością być nie może.

Sąd Apelacyjny nie podziela również poglądu skarżącego że powód działania oskarżonego, zysk wynikający ze „stania na bramce” do czego nie chcieli dopuścić pokrzywdzeni nie może stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary.

Słusznie również za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary wobec oskarżonego S. S. Sąd Okręgowy uznał jego stopień agresji. Podkreślenia wymaga, że – zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji – to działanie oskarżonego S., tj. rzucenie ławką w stronę grupy, w której byli obaj pokrzywdzeni zainicjowało atak na tę grupę.

Trafnie nadto Sąd Okręgowy jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary uznał wypełnienie jednym zachowaniem kilku przestępstw. Okoliczność ta bowiem sama w sobie daje podstawę do orzeczenia surowszej kary, bez względu na stopień „rozbudowania” sposobu działania oskarżonego.

Rację ma skarżący, że w dacie wydawania wyroku przez Sąd I instancji skazanie wobec oskarżonego S. S. w sprawie II K 914/07 Sądu Rejonowego w Kętrzynie uległo już zatarciu na skutek upływu okresu próby, na jaki warunkowo zawieszono orzeczoną wobec oskarżonego S. w tym wyroku karę pozbawienia wolności oraz uiszczenie nawiązek na rzecz pokrzywdzonego. Jednakże wskazać należy, że w inkryminowanym czasie, tj. w dniu 14 lipca 2009r. oskarżony S. był osobą karaną i to również za przestępstwo popełnione z użyciem noża.

Rację ma również skarżący twierdząc, że wskazanie przez Sąd Okręgowy na zainteresowania oskarżonego S. oscylujące wokół siły i sportów walki nie powinny stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary. Nie są to bowiem zainteresowania sprzeczne z prawem. Inną rzeczą jest, że oskarżony nabyte w ten sposób umiejętności wykorzystuje przy podejmowaniu zachowań naruszających prawo. Świadczy o tym choćby opinia biegłego z zakresu sztuk walki – G. C.(k.9653 akt sprawy).

Nie sposób jednak uznać aby – mimo wskazanych okoliczności, w których rację należy przyznać skarżącemu – kara orzeczona wobec oskarżonego S. S. razila swoją surowością. Za okoliczność łagodzącą – wbrew twierdzeniom drugiego z obrońców oskarżonego nie może zostać uznany fakt, że oskarżony skorzystał z prawa do złożenia wyjaśnień. Wskazując na obszerność tych wyjaśnień skarżący zdaje się zapominać, że w części mającej zasadnicze znaczenie dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego wyjaśnienia te zostały przez Sąd Okręgowy uznane za niewiarygodne. Oskarżony wprawdzie w polskiej procedurze karnej nie ma obowiązku mówienia prawdy i może składać wyjaśnienia takie jakie uzna za najbardziej odpowiadające przyjętej przez siebie linii obrony, to jednak skorzystanie z prawa do złożenia wyjaśnień samo w sobie nie może stanowić okoliczności łagodzącej przy wymiarze kary. Za taką okoliczność może jedynie zostać uznane złożenie wyjaśnień, które przyczynią się do ustalenia stanu faktycznego, czyli uznanych przez sąd orzekający za wiarygodne. Nie miało to miejsca w powyższej sprawie w odniesieniu do oskarżonego S. S..

Żadnego wpływu na wysokość orzeczonej wobec oskarżonego kary nie ma jego sytuacja rodzinna. Okoliczności skutkującej obniżeniem kary orzeczonej wobec oskarżonego S. S. nie może stanowić to, że w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji rzeczywiście doszło już do zatarcia uprzedniego skazania oskarżonego. Upłynął już bowiem okres próby na jaki warunkowo zawieszono orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności oraz okres 6 miesięcy, w czasie którego mogło dojść do zarządzenia wykonania tej kary. W 2008r. oskarżony również uiszczył nawiązkę, jaką orzeczono wobec niego przedmiotowym wyrokiem. Nie sposób jednak przejść obojętnie wobec wskazanego już wcześniej faktu, że w dacie popełnienia przypisanego mu czynu oskarżony był karany w tym również za przestępstwo z użyciem noża (k.1128-1129); pozostawał wówczas w okresie próby będąc skazanym na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Przedmiotowa sprawa nie jest zatem jego pierwszym konfliktem z prawem. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do obniżania orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Kara ta została bowiem orzeczona z uwzględnieniem wszystkich sądowych dyrektyw wymiaru kary o jakich mowa w art.53 kk. Nie należy pomijać okoliczności, że oskarżony przypisanym mu czynem działał na szkodę dwóch pokrzywdzonych. Co do jednego ze skutkiem zabójstwa, co do drugiego – narażając go na ciężki uszczerbek na zdrowiu, w obu przypadkach używając noża.

Odwołując się zatem do wywodów natury ogólnej dotyczących zasad wymierzania kar (str.20-21 niniejszego uzasadnienia), Sąd Apelacyjny stwierdza, że brak jest podstaw aby łagodzić wymierzoną wobec oskarżonego S. S. karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela jednolitą w tym zakresie linię orzecznictwa, że karę 25 lat pozbawienia należy stosować w wypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi i tylko wtedy, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia zastosowanie tej kary, a w okolicznościach konkretnego przypadku nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłaby indywidualno- lub generalno-prewencyjnych celów kary wymienionych w art.53 § 1 kk (tak: wyroki: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25.11.2014r. w sprawie II AKa 198/14; Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5.06.2013r. w sprawie II AKa 54/13; Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21.02.2013r. w sprawie II AKa 531/12. Przesłanki takie zachodzą w odniesieniu do oskarżonego S. S.. Sąd Apelacyjny podziela argumenty wskazane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczonej kary. Niewątpliwie stopień winy oskarżonego w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa jest znaczny a okoliczności obciążające w zdecydowanej mierze przeważają nad łagodzącymi, nawet biorąc pod uwagę fakt, że zarówno w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji, jak i przez sąd odwoławczy oskarżony S. S. był osobą niekaraną w rozumieniu prawa, gdyż uprzednie skazanie uległo zatarciu.

Rozważanie zatem postulatu wymierzenia oskarżonemu S. S. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (pkt 3 wniosków apelacji – str.3 apelacji) jest całkowicie bezprzedmiotowe.

Wobec powyższego, nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 § 1 kpk i art.440 kpk, w pozostałej części zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy a apelacja obrońcy oskarżonego K. G. (1) uznana została za oczywiście bezzasadną.

Na mocy § 14 ust.1 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu K. G. (1) w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art.626 § 1 kpk i art.624 § 1 kpk zwalniając oskarżonych od obowiązku ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa.